

Krzysztof Nowicki, prof dr hab.  
Instytut Archeologii i Etnologii PAN  
Al. Solidarności 105  
00-140 Warszawa  
Tel. 22 620 28 81, email: [erganos@hotmail.com](mailto:erganos@hotmail.com)

**Recenzja rozprawy doktorskiej magistra Dawida Borowki p.t. „Relacje minojsko-egipskie w Okresie Przedpałacowym i Okresie Starszych Pałaców w kontekście formowania się pierwszych grup elit na Krecie”**

Okres objęty analizą przedstawioną w recenzowanej dysertacji to około 1000 lat stopniowego rozwoju społeczeństw kretańskich prowadzącego od pierwszych, słabo rozpoznanych, struktur terytorialnych do powstania scentralizowanego systemu politycznego, który w oczach śródziemnomorskich sąsiadów mógł być postrzegany jako „państwo” typu znanego z obszaru ówczesnego Bliskiego Wschodu. Wbrew różnym krytycznym opracowaniom, powszechnie przyjmuje się za najbardziej prawdopodobną hipotezę, że „państwo” to występowało w tekstach znanych z Lewantu i Egiptu pod nazwami Keftiu lub Kaptor/Kaftor i w okresie co najmniej od osiemnastego do połowy piętnastego wieku przed Chr. pozostawało w znaczących kontaktach z Egiptem i ośrodkami handlowymi Bliskiego Wschodu. O ile kontakty te we wspomnianym okresie, określanym dla Krety „okresem młodszych pałaców” są **stosunkowo** dobrze rozpoznane, o tyle ta sama problematyka dla okresów wcześniejszych jest zbadana znacznie słabiej i zawiera wiele pytań, odpowiedzi na które będą możliwe po odkryciu nowych źródeł archeologicznych, ale również po przeprowadzeniu dokładniejszej i głębszej analizy poszczególnych zagadnień na podstawie materiału już dostępnego. Tego ostatniego zadania podjął się mgr Dawid Borowka w swojej obszernej dysertacji, którą uznać należy za istotny wkład do dalszych badań i dyskusji, a na obecnym etapie docenić trzeba przede wszystkim skrupulatne uporządkowanie materiału, wielu różnorodnych hipotez i obszernej bibliografii oraz, co szczególnie warte podkreślenia, praca jest bardzo solidnie ilustrowana. Autor dysertacji doskonale wyodrębnił i posegregował problemy badawcze związane z wyżej wymienionym wczesnym okresem kontaktów i ewentualnych wpływów (jakkolwiek raczej jednostronnych) dwóch światów oddzielonych od siebie pasem morza szerokości około 500 kilometrów. Tak uporządkowany materiał i postawione pytania badawcze stały się punktem wyjścia do głębszej analizy problemów i przedstawienia szeregu hipotez na temat społecznych, gospodarczych, politycznych, a także kulturowych przyczyn i konsekwencji wczesnych kontaktów Krety z Egiptem.

Konstrukcja dysertacji wskazuje na wagę, jaką autor przywiązuje do źródeł archeologicznych, ich dotychczasowej publikacji, szeregu problemów związanych z ich często niejasnym archeologicznym kontekstem i wynikających z tego problemów interpretacyjnych. Praca dzieli się na trzy główne części. W części pierwszej (Wstęp) autor krótko przedstawia problematykę pracy, charakterystykę źródeł (zarówno archeologicznych, jak i historycznych), chronologię według

przyjętych schematów dla dwóch odrębnych obszarów kulturowych (co może powodować dodatkowe problemy) oraz układ pracy.

Dodatkowym elementem w tej wstępnej części pracy jest krótkie naświetlenie problemu tak zwanych „elit” w cywilizacji Krety – zagadnienie istotne w dalszych rozważaniach przy analizie i interpretacji procesów pozyskiwania, użytkowania i kopiowania przedmiotów pochodzenia egipskiego. Autor jest tutaj w trudnej sytuacji, próbując wykorzystać bardziej uniwersalne i teoretyczne prace do zagadnienia, które pozostaje wciąż bardzo kontrowersyjne wśród badaczy zajmujących się rekonstrukcją rozwoju społecznego na Krecie w trzecim tysiącleciu przed Chr. Jak charakteryzować elity w okresie przedpałacowym, dla którego to okresu brak wiarygodnych źródeł archeologicznych? Pałace, konstruowane w głównych ośrodkach miejskich, zniszczyły wcześniejsze (przedpałacowe) architektoniczne struktury, które mogłyby świadczyć o charakterze przedpałacowych elit, a grobowce tylko w nieznacznym sposób wskazują na proces różnicowania społeczeństw w tym wczesnym okresie. Niemniej, autor podjął się próby dopasowania istniejących definicji „elit” i „kultury wysokiej” do rekonstrukcji społeczeństw kretańskich, jaka proponowana jest przez archeologów. Według słów autora: „Legitymizacja porządku na wyspie przez grupy elitarnie musiała być oparta na wybranym i możliwie niezmiennym zestawie wartości, które miały przełożenie w ikonografii czy kulturze materialnej.” W tym miejscu proponowałbym nieco więcej ostrożności przy podkreśleniu „niezmienności”, gdyż nadal nie wiemy na czym polegał społeczny i polityczny przełom pomiędzy końcem okresu wczesnominojskiego II i początkiem okresu średniominojskiego IB. Autor ma jednak rację, kiedy podkreśla, że członkowie kretańskich wczesnych elit nie stanowili jednorodnej grupy i zróżnicowania regionalne widoczne mogły być wciąż w późniejszym okresie starszych pałaców. Autor w dalszej części pracy kontynuuje to zagadnienie przechodząc do zróżnicowania społecznego i statutu elit w tym ostatnim okresie (starszych pałaców), problemu interpretacji funkcji budowli pałacowych i rozszerzania wpływów politycznych, a w pewnym stopniu również kulturowych, przez największe ośrodki. Wszystkie te rozważania i ostrożne hipotezy mają na celu przygotowanie pola do właściwej prezentacji i analizy głównego materiału źródłowego, jakim są w recenzowanej pracy importy egipskie i kretańskie kopie przedmiotów, motywów, a nawet idei egipskich. Podsumowując tę część dysertacji stwierdzam, że autor prawidłowo wprowadził czytelnika w zagadnienie i przygotował do właściwego przeglądu zabytków i ich analizy w szerszym kontekście historycznym i społecznym.

Druga, najobszerniejsza część pracy (Rozdziały I-V), to prezentacja i analiza źródeł archeologicznych, prowadzona w poszczególnych kategoriach/typach, w dwóch grupach –

pierwsza zawiera zabytki jako takie, podczas gdy druga analizuje źródła ikonograficzne. Jest to bardzo rzetelnie opracowana część pracy, która służy do wnikliwych studiów nad chronologią i dynamiką kontaktów, ich konsekwencji społecznych oraz wpływu na sferę duchową mieszkańców Krety.

Prezentację źródeł rozpoczyna autor od naczyń kamiennych, które reprezentują prawdopodobnie najwcześniejszą, ale bardzo istotną fazę wpływów egipskich, jeszcze w okresie Starego Państwa, wpływów, które widoczne są również w innych regionach wschodniej części Morza Śródziemnego. Zagadnienie naczyń kamiennych, w tym importów lub naśladownictw naczyń egipskich, wydawać się może dobrze opracowane w istniejącej literaturze, szczególnie za sprawą publikacji P. Warrena (1969) i A. Bevana (2007). Borowka jednak słusznie zauważa problemy, które pozostają nierozwiązane, a wynikające w większości ze specyficznego kontekstu (lub jego braku), z którego pochodzą zabytki. Duża część nie ma pewnej proveniencji, inne pochodzą z kompleksów grobowych używanych przez wiele stuleci, a jeszcze inne pokazują wielopokoleniowy dystans pomiędzy ich egipską ‘produkcją’ i kretańskim ‘użytkowaniem’. Autor dosyć szczegółowo przedstawia historię naczyń (przede wszystkim ich produkcji i wykorzystania) egipskich, co służyć ma w dalszej części jego dysertacji do poszukiwania analogii z sytuacją na Krecie, szczególnie przy identyfikowaniu kretańskich elit. Wczesny napływ (w okresie Starego Państwa w Egipcie lub wczesnominojskim II na Krecie) naczyń kamiennych i pojawienie się ich imitacji mogą zdaniem autora wskazywać na istnienie już w tym okresie warstw społecznych wyraźnie stojących wyżej w hierarchii społecznej. Zabytki znalezione w pałacu w Knossos mogą o tym świadczyć, ale pamiętać musimy, że centralny ośrodek administracyjny z okresu przedpałacowego pozostaje wciąż bardziej w sferze hipotez niż faktów i charakter zróżnicowania społecznego, a także rozmiary tego zjawiska w pozostałych częściach wyspy pozostają wciąż niejasne. Groby tholosowe Mesara, gdzie znaleziono także liczne importy (lub naśladownictwa importów) egipskie, użytkowane przez wiele stuleci w okresie trzeciego i drugiego tysiąclecia, nie pokazują pośmiertnej ‘separacji’ elit od reszty społeczeństwa. Natomiast sugestia autora, że pojawienie się naczyń kamiennych na Krecie może świadczyć „o zainteresowaniu wyspą wśród elit egipskich” jest słabo udokumentowana. Kreta pozostawała raczej dla Egipcjan okresu Starego Państwa mityczną ziemią na krańcach świata; to raczej Kretańcy byli bardziej zainteresowani kontaktami i to raczej oni żeglowali do Egiptu przywożąc stamtąd egzotyczne produkty w tym naczynia kamienne, a także pewne idee i wzorce, które mogły następnie przenikać do miejscowej kultury.

Drugą, wśród najważniejszych (najliczniejszych?) kategorii zabytków analizowanych przez Borowkę są skarabeusze i skaraboidy. Podobnie, jak w przypadku naczyń kamiennych, autor przedstawia historię i kontekst archeologiczny tych zabytków w Egipcie, po czym przechodzi do szczegółowej prezentacji problemu na Krecie.

Zdaniem autora pojawienie się pierwszych skarabeuszy w okresie ŚM IA w grobach Mesara może wskazywać na ich (grobow) elitarny charakter. Tutaj dotykamy jednak tego samego problemu, o którym wspominałem powyżej – groby tholosowe służyły jako groby komunalne całej populacji sąsiadującej z nimi osady lub osad. Nie widzimy w samym miejscu pochówku zróżnicowania społecznego, a wyposażenie zmarłych na ogół zostało przemieszane w trakcie długotrwałego użytkowania grobów. Autor zatem ma rację zwracając uwagę na przejmowanie pewnych idei spoza wyspy, trudniej jest jednak udowodnić bezpośredni związek tych procesów z pojawieniem się elit na Krecie.

Borowka w sposób interesujący analizuje możliwe przyczyny i tendencje dotyczące egipskich importów i ich naśladownictw, podobieństwa i różnice w stosunku do konkretnych kategorii przedmiotów i ich ewentualnego ideologicznego znaczenia. Autor analizuje m.in. możliwy wpływ egipskich skarabeuszy i ich religijnego znaczenia w kontekście stanowisk kultowych na Krecie, zwracając uwagę na dosyć rozpowszechnione występowanie figurek żuków w sanktuariach górskich. Problem ten jednak pozostaje wciąż kontrowersyjny ze względu na raczej skromną stronę publikacji stanowisk tego typu na Krecie.

Wnioski dotyczące końca występowania skarabeuszy na Krecie w okresie młodszych pałaców i dominacji Knossos – mogą być punktem wyjścia do dalszych, pogłębionych badań. Przy okazji podkreślić warto ciekawą, ale wyważoną krytykę autora niektórych hipotez Nanno Marinatos dotyczących symboliki egipskiej i jej (Marinatos) bezkrytycznego bezpośredniego przenoszenia egipskiego znaczenia symboli na grunt Krety.

W następnych rozdziałach tej części pracy Borowka analizuje kontekst i znaczenie innych importów i ich naśladownictw. W grupie tej są *sistrum* (instrument muzyczny), tzw. Gravidenflasche (figurki ciężarnych kobiet), paciorki z masy szklanej, krzemienne noże oraz indywidualne obiekty/zespoły, takie jak statuetka Usera, czy skarb z Eginy. Ten ostatni jest dość powszechnie łączony z Kretą. W przypadku *sistrum* autor przeprowadza porównanie z Egiptem, zastanawia się nad funkcją, rolą w obrzędach i szuka odpowiedzi na pytania jak i dlaczego *sistrum* trafiło na Kretę. Przy powyższej analizie pewne problemy powoduje ponownie kontekst grobowy niektórych znalezisk, który może znacznie zafałszować datowanie przedmiotów. Dotyczy to szczególnie zespołu z jaskini Agios Charalambos w Lasithi, gdzie przedmioty/idee pochodzenia egipskiego mogły napływać z różnych

kierunków, w zależności od tego z którego okresu pochodzą. W przypadku „Gravidenflasche” autor stara się wyjaśnić problem wcześniejszego występowania przedstawień kobiety ciężarnej na Krecie (w okresie starszych pałaców) niż w Egipcie. Należy postawić pytanie: na ile jest to element egipski, a na ile jest on głębiej umiejscowiony w kulturze i religii Krety (a raczej wschodniego Śródziemnomorza?). Podobnie analizuje autor problem występowania na Krecie innych przedmiotów, jak n.p. strusie jaja, paciorki, krzemienne noże i figurkę Usera.

W drugiej części prezentacji źródeł autor podjął słabo rozpoznany temat ikonografii, a szczególnie możliwych związków pomiędzy symbolami/bóstwami/zwierzętami w ikonografii pochodzenia egipskiego i ich odpowiednikami w realiach kultowych na Krecie. Ten fragment dysertacji jest szczególnie interesujący, gdyż dotyka problemów rzadko poruszanych przez innych badaczy.

Na zakończenie Borowka krótko zatrzymuje się nad importami kretańskimi w Egipcie, przede wszystkim należącymi do kategorii ceramiki Kamares. Temat jest znany od dłuższego czasu, ale ilość zabytków, jak i niestety okoliczności pozyskania, sprawiają, że niewiele nowego można w tym momencie dodać do obecnego stanu badań.

W podsumowaniu drugiej części pracy autor przedstawia wnioski płynące z przeglądu i analizy źródeł. W tym miejscu warto przedstawić kilka uwag. Odnośnie początków pojawienia się importów egipskich (naczynia kamienne z Knossos, okres wczesominojski II, Stare Państwo w Egipcie), Borowka słusznie wskazuje na zbyt „siłowe” przesuwanie pojawienia się tych zabytków w okresie znacznie późniejszym przez niektórych badaczy Bevan i Pomerance). Niektóre hipotezy Bevan’a i innych badaczy wpisują się bowiem w bardzo szkodliwy nurt negowania wcześniejszych teorii dla przyciągnięcia uwagi raczej niż dla odkrycia prawdy. Pomerance to raczej sponsor naukowy a nie naukowiec, który dzięki swojej hojności próbował zmienić niestety niektóre z dobrze ustalonych faktów. W tej części podsumowania Borowka słusznie wskazuje na „zawieszenie” kontaktów z Egiptem w Pierwszym Okresie Przejściowym, pamiętajmy jednak że w tym wypadku nie tylko strona egipska przeżywała kryzys, ale kryzys dotknął on Krety, choć charakter tego kryzysu i jego bezpośrednie skutki na wyspie są wciąż słabo rozpoznane. Borowka zdaje sobie sprawę z tego problemu, ale dostępne źródła nie pozwalają na bardziej wnikliwą analizę. W dalszej analizie chronologii zjawiska importów autor napotyka wspomniane wyżej problemy dotyczące niepewnego datowania zabytków pochodzących z przemieszanych kontekstów, takich jak wielopokoleniowe groby tholosowe czy typu „house tomb”. Wznowienie importów w okresie średniominojskim IA Borowka widzi w kontekście historycznych zmian w Egipcie (odrodzenie w Średnim Państwie), ale pamiętać musimy, że również Kreta wychodzi mniej

więcej w tym czasie z „ciemnych wieków” przełomu wczesnominojskiego II-III. Autor zadaje pytanie czy Egipcjanie pojawili się na południowym wybrzeżu Krecy, ale powinniśmy wziąć pod uwagę inny scenariusz, a mianowicie, że to Kreteńczycy, szczególnie z najsilniejszych ośrodków zintensyfikowali kontakty zewnętrzne. Podsumowując tę część pracy trzeba podkreślić, że pomimo problemów wynikających ze słabego zrozumienia przełomu wczesnego i średniego brązu na Krecie, Borowka przedstawił rzetelnie bazę źródłową i zaproponował interesujące propozycje rekonstrukcji procesu kontaktów i ich wpływu na niektóre aspekty kultury minojskiej.

Ostatnią część pracy stanowi Rozdział VI w którym autor podsumował wcześniejsze analizy, hipotezy i wnioski. Wśród najciekawszych wniosków jest hipoteza zróżnicowania regionalnego przy odbiorze wpływów kultury egipskiej. Ten kierunek jest do pewnego stopnia zbieżny z innymi aspektami wczesnych okresów cywilizacji minojskiej, która to cywilizacja, przynajmniej do końca okresu starszych pałaców, wydaje się bardziej złożona, niż to jest często przedstawiane przez niektórych badaczy. Uzasadnienie swoich tez wzmocnił autor prezentacją importów egipskich i zabytków egiptyzujących w formie katalogu, w którym zabytki przyporządkowane są odpowiednim ośrodkom pałacowym (Knossos, Faistos i Malia), lub innym osadom, Obszerna analiza danych katalogu przeprowadzona dla każdego stanowiska dopełnia tego istotnego fragmentu pracy. Na zakończenie, autor jeszcze raz podsumowuje historyczną sekwencję napływu i kulturowego/społecznego oddziaływania importów egipskich, które to oddziaływanie najlepiej widoczne jest w formie pojawienia się przedmiotów „egiptyzujących”, które w niektórych ośrodkach i w późniejszych fazach wydają się niemal całkowicie zastępować „oryginały”. Przy kopiowaniu importów dostrzec też można adaptację egipskiego znaczenia do kretańskich realiów i potrzeb. Podsumowując, z przyjemnością stwierdzam, że bardzo pracowita praca przy zbieraniu i prezentacji źródeł została przez autora bardzo dobrze wykorzystana przy poszukiwaniu odpowiedzi na szereg pytań związanych z problematyką, której poświęcona jest dysertacja.

Recenzowana dysertacja doktorska mgr Dawida Borowka z pewnością warta jest publikacji. W tym miejscu muszę wskazać jednak na pewne uchybienia, które powinny być przed publikacją wyeliminowane, a ponadto potrzebne są pewne zmiany redakcyjne. Po pierwsze, w pracy, na pierwszy rzut oka, stosowane są przypisy według „systemu harwardzkiego”. Pytanie zatem, dlaczego autor równolegle stosuje „przypisy dolne”? Tych ostatnich jest niemal tysiąc! Analiza tych przypisów wskazuje na pewne niezrozumienie ich funkcji. Najczęściej autor chce odesłać czytelnika do dodatkowego materiału, które to odniesienie nie jest konieczne w tej pracy. W wielu przypadkach przypisy dolne powinny po

prostu przesunięte do przypisów „systemu harwardzkiego” bez dodatkowych wyjaśnień. Trochę pracy wymaga oczyszczenie tekstu z błędów interpunkcyjnych, potrzebne są przecinki w wielu zdaniach wtrąconych, ale również występuje wiele przecinków, które są zastosowane bez potrzeby. Proponuję, żeby uwolnić tekst -szczególnie w pierwszej części – ze skomplikowanej sekwencji czasów, a konkretnie zrezygnować z czasu teraźniejszego przy opisywaniu przeszłości. Ten zabieg jest czasem stosowany przy opisywaniu dynamiki zdarzeń i procesów, ale w tekście dysertacji wprowadza pewne zamieszanie. Tekst wymaga też uważnego sczytania redakcyjnego, aby usunąć błędy literowe, gramatyczne i stylistyczne. Te ostatnie wydają się być pochodną zmian dokonywanych w trakcie pisania i pozostawiania częściowo starszych elementów tekstu. Uwaga na nazwiska i nazwy geograficzne! Na przykład nie Mantz, a Matz, nie Broogan, a Brogan, nie Nipidifos, ale Nipiditos. Uważam, że przedstawiona praca po wykonaniu powyższych zabiegów będzie mogła zostać wydrukowana.

Przedstawiona do recenzji dysertacja doktorska jest interesującą i starannie przygotowaną pracą, która może stać się punktem wyjścia do kolejnych, bardziej szczegółowych i pogłębionych studiów. Praca nie jest wolna od pewnych słabszych punktów, głównie natury redakcyjnej (patrz uwagi wyżej), nie mają one jednak wpływu na wartość naukową pracy i moją bardzo pozytywną jej ocenę. Stwierdzam, że recenzowana praca w pełni spełnia wymogi dysertacji doktorskiej i jej autor zasługuje na dopuszczenie do dalszych etapów przewodu.

Krzysztof Nowicki, 12.07.2022